

Grzegorz BAZIUR

KOMUNISTYCZNA PARTIA POLSKI I PARTIA „ZMIANA” JAKO OŚRODKI SOWIECKIEJ I ROSYJSKIEJ DYWERSJI I AGENTURY WPLYWU W II I III RZECZYPOSPOLITEJ

Abstrakt:

Powstanie w styczniu 2015 r. Partii „Zmiana” stworzyło na polskiej scenie politycznej jakościowo nową sytuację. Po raz pierwszy od odzyskania w 1989 r. niepodległości i suwerenności wobec Rosji, pojawiła się prorosyjska partia negująca przynależność geopolityczną Polski i jej sojusze. Orientacja prorosyjska ma u nas dawne tradycje, poczynając od zawiazanej w 1792 r. Konfederacji Targowickiej. W latach 1918-1938 działała konspiracyjna Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (od 1925 r. Komunistyczna Partia Polski). Z kolei w latach 1948-1990 zadania wynikające z interesów sowieckich w Polsce realizowała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Po jej likwidacji o dobre relacje z Rosją zabiegały władze Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej a następnie Sojusz Lewicy Demokratycznej. Historycznym odnośnikiem dla powstania Partii „Zmiana” były dzieje sowieckiej agentury wpływu w II Rzeczypospolitej w postaci Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP) / Komunistycznej Partii Polski (KPP). Autor podejmuje próbę historyczno-geopolitycznej rozprawy z KPRP / KPP i Partią „Zmiana”, chcąc ukazać, jak krętymi drogami wiedzie szlak działalności antypaństwowej, zdrady narodowej i służby na rzecz wrogiemu Polsce mocarstwa – w tym wypadku Rosji.

Słowa kluczowe: Polska, Rosja, komunizm, agentura, dywersja, wywiad

Agentura sowiecka w II Rzeczypospolitej

Komunistyczna Partia Robotnicza Polski została utworzona 16 grudnia 1918 r. z połączenia Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Polskiej Partii Socjalistycznej - Lewicy, Żydowskiego Komunistycznego Związku Robotniczego i kilku mniejszych grup. Od początku swojej politycznej działalności komuniści polscy przyjęli zasadę *internacjonalizmu* i odrzucili istnienie niepodległego państwa polskiego. Było to związane z dominującym wówczas w ruchu komunistycznym *luksemburyzmem*, który odrzucał istnienie państw narodowych na rzecz *podziału klasowego* społeczeństw w poszczególnych krajach. Z całą mocą KPRP okazała to w okresie wojny polsko-bolszewickiej w latach

Baziur, G., *Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmlana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.*

1919-1920, gdy jej działacze organizowali akcje sabotażowe i dywersyjne, manifestacje antywojenne, natomiast na froncie pojawili się agitatorzy nawołujący żołnierzy do dezercji i przechodzenia na stronę Armii Czerwonej, mordowania „bialopolskich” oficerów i dowódców wojskowych (*Platforma polityczna...* 1976, s. 15; Cimek 1988, s.3).

Zdarzały się przypadki strzelania przez komunistycznych dywersantów do polskich żołnierzy. Frontowe oddziały polskie traktowały te działania jako dywersję na tyłach walczących wojsk, dlatego też likwidowały jej uczestników. Oprócz komunistów polskich, często brali w nich udział komuniści żydowscy i białoruscy, w mniejszym zaś stopniu ukraińscy i niemieccy. Takie zdarzenia miały miejsce na początku kwietnia 1919 r. w Lidzie, gdzie po zajęciu miasta przez żołnierzy polskich została rozstrzelana grupa komunistycznych dywersantów narodowości żydowskiej, którą prokurator wojskowy oskarżył o strzelanie do wkraczających oddziałów, co doprowadziło do pogromu miejscowej ludności żydowskiej.

Podobne wypadki, miały miejsce w 19 kwietnia 1919 r. w Wilnie, 7 maja w Mińsku Białoruskim, a 28 maja w Częstochowie. Jako przyczynę tych wydarzeń polskie władze administracyjne podawały zachowanie się Żydów wobec walczących z bolszewikami wojsk polskich (Tomaszewski 1985, s. 144-145). W sierpniu 1920 r. zrewolucjonizowana młodzież żydowska urządziła w Kielcach prowokacyjną demonstrację na cześć Lwa Trockiego (Lejba Bronsztejn) i Armii Czerwonej atakującej Polskę. Patrole żandarmerii polowej wylapywały na froncie sowieckich dywersantów i agitatorów, a często byli to członkowie żydowskiej frakcji Bundu (Tomaszewski 1996). Zwykle dywersanci byli rozstrzeliwani na mocy wyroków sądów polowych, chociaż zdarzały się też akty samowoli dowódców polskich wobec ludności żydowskiej. Taki wypadek miał miejsce 5 kwietnia 1919 r. w Pińsku, gdzie na rozkaz dowódcy garnizonu rozstrzelano grupę Żydów, których oskarżono o współpracę z Sowietami i organizację spisku, którego celem miało być wymordowanie żołnierzy polskich stacjonujących w mieście (ibid. s. 98).

Mimo zakończenia wojny, III Międzynarodówka Komunistyczna (Komintern), powstała w Moskwie w marcu 1919 r., nadal wzmacniała działania KPRP, a w 1923 r. zostały utworzone na Kresach Wschodnich dwie autonomiczne organizacje partii: Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi i Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy. Obydwie miały przybudówki młodzieżowe. Ich celem miała być walka o “wyzwolenie spod okupacji pańsko – burżuazyjnej Polski” ziem Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy i ich “zjednoczenie” ze Związkiem Sowieckim (Baziur 2016). W 1921 r. KPRP została przyjęta do Kominternu jako jej Sekcja Polska – podobnie, jak inne partie komunistyczne na świecie, traktowane przez władze sowieckie i Komintern jako ekspozytury ideologii komunistycznej w poszczególnych państwach. Celem MK była realizacja imperialnych zamierzeń państwa

Bazlur, G., *Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmlana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.*

sowieckiego wobec kapitalistycznego świata. Mimo istnienia formalnej “niezależności” władz Kominternu od rządu ZSRR, tenże rząd decydował o działalności Międzynarodówki Komunistycznej (Gontarczyk 2006, s. 21-22).

Program polityczny KPRP / KPP wynikał z instrukcji władz sowieckich i Kominternu. Partia opowiadała się za nacjonalizacją głównych gałęzi gospodarki i ziemi, w latach 1918-1919 jej działacze brali udział w działaniach Rad Delegatów Robotników i organizowali Komitet Centralny Związków Zawodowych. W latach 1921-1923 zmieniły się założenia programowe KPRP odnośnie walki rewolucyjnej: propagowano dwa etapy rewolucji: burżuazyjno – demokratyczny i socjalistyczny. Zgodnie z zasadami dekretu Rady Komisarzy Ludowych z 1917 r. uznawano prawo samookreślenia narodów aż do ich oderwania od Polski (b. dzielnicą pruska, Kresy Wschodnie). Program komunistycznej rewolucji przekładał się też na gospodarkę w postaci żądań dotyczących wywłaszczenia „obszarników i kapitalistów”, zniszczenia inteligencji „burżuazyjnej”, i zastąpienia jej „inteligencją pracującą”, oddania ziemi chłopom a fabryk komitetom robotniczym. Warto podkreślić, że w ten sposób Sowietzi objęli kontrolę nad gospodarką rosyjską w 1917 r., co doprowadziło do jej zniszczenia w latach komunizmu wojennego (1918-1921) (*Więcej niż...* 2001, s. 312-325).

Większość społeczeństwa polskiego odrzucała jakąkolwiek współpracę z komunistami, którzy zostali traktowani, jako sowiecka agentura i siła rozkładowa młodego państwa polskiego. Były ku temu podstawy, ponieważ zarówno KPP i jej “autonomiczne organizacje” na Kresach Wschodnich, jak i wszystkie organizacje młodzieżowe tej partii działały w konspiracji i nie uznawały faktu istnienia państwa polskiego. Była to partia marginalna, chociaż głośna i znana ze swoich akcji. Jej liczebność była zróżnicowana: np. w 1919 r. KPRP liczyła około 7-8 tys. członków, w 1923 r. około 5,5 tys., a w 1934 r. do KPP, KPZU i KPZB należało ok. 10 tys. osób. Wśród nich 37 proc. stanowili chłopcy, z wyraźną przewagą Żydów, Białorusinów i nieco mniejszą liczbą Ukraińców.

Program polityczny KPRP / KPP i negatywny stosunek większości społeczeństwa do niej przekładała się na poparcie tej partii w wyborach. O ile w styczniu 1919 r. komuniści nie wzięli udziału w wyborach do Sejmu Ustawodawczego, to w listopadzie 1922 r. KPRP miała frakcję w Sejmie pod nazwą *Związku Proletariatu Miast i Wsi*, ponieważ uzyskała dwa mandaty poselskie, w 1928 r. KPP miała już siedem mandatów, a w czasie wyborów “brzeskich” w 1930 r. w ławach sejmowych zasiadło czterech posłów tej partii (ibidem, s. 312; zob także Cimek 1988a).

Na polecenie Międzynarodówki Komunistycznej i KC KPRP / KPP, bojówki tej partii przeprowadzały akcje terrorystyczne, a ponadto w nielegalnych drukarniach lub w ZSRR drukowano i kolportowano ulotki o antypolskiej treści, w kraju były też organizowane antypolskie manifestacje i wiece polityczne.

Bazlur, G., *Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmlana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.*

Całość działalności była skierowana na destabilizację sytuacji w kraju. Stosując się ściśle do poleceń centrali moskiewskiej, komuniści nawoływali do nieplacenia podatków, napadali na urzędy, atakowali lub rozbrajali oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego i funkcjonariuszy Policji Państwowej.

Innym sposobem prowadzenia działalności antypaństwowej przeciwko Polsce były akty terroru. Szczególnie w 1923 r. doszło do licznych akcji, m.in. bojówkarze KPRP wysadzili prochownię na Cytadeli Warszawskiej, a w wyniku tej akcji zginęło 28 osób. W jednej z akcji zorganizowanych przez komunistycznych terrorystów zginął pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Michał Orzęcki. Podjęto też próbę zamachu na życie ówczesnego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Władysława Natansona, w którego domu wybuchła bomba. Terrorysty z KPRP likwidowali lub zastraszali świadków w procesach politycznych działaczy komunistycznych (KPP... 1955, s. 197)

W 1923 r. nastąpiło apogeum powojennego kryzysu politycznego i gospodarczego w Polsce, który trwał od 1922 r. Sytuacja robotników i chłopów była bardzo ciężka, w kraju doszło do hiperinflacji i wielkiego bezrobocia. Spowodowało to gwałtowną radykalizację nastrojów, prowadząc do strajków i demonstracji robotniczych. Na czele ruchu strajkowego stanęła PPS i związki zawodowe. Sytuację tę wykorzystali we właściwy sobie sposób komuniści i znaleźli się niemal na każdej demonstracji i strajku. W odpowiedzi na protesty robotnicze i na intensyfikację działań KPRP, rząd wprowadził w kraju stan wyjątkowy. Wiązało się to z zawieszeniem prawa do strajków i demonstracji oraz militaryzacją kolei i strategicznych przedsiębiorstw przemysłowych: fabryk, kopalń, hut, stoczni itp.

Licząc na wybuch rewolucji, komuniści postanowili zorganizować spektakularną akcję demonstracyjną w Krakowie. 3 listopada 1923 r. CKW PPS wezwał do rozpoczęcia strajku generalnego przeciwko polityce gospodarczej rządu, który rozpoczął się 5 listopada, zaś 6 listopada 1923 r., w Krakowie doszło do manifestacji robotniczej pod hasłem *Chleba i pracy*. W tłum manifestantów weszli komunistyczni bojówkarze i na widok oddziałów policji blokujących drogę zaczęli strzelać do funkcjonariuszy. W odpowiedzi policja otworzyła ogień. Po zdobyciu broni przez demonstrantów, na polecenie władz wojewódzkich wysłano 17 pułk ułanów do likwidacji rozruchów, jednak tłum zdobył samochód pancerny i karabiny maszynowe i ułanów przywitały strzały z broni maszynowej. Władze podjęły mediacje z demonstrującymi robotnikami, które prowadzili krakowscy posłowie PPS: Emil Bobrowski, Zygmunt Klemensiewicz i Zygmunt Marek. W ich wyniku władze wycofały z ulic miasta oddziały policji i wojska, zaś porządku pilnowała Straż Robotnicza PPS (Albert 1999, s. 119). Mimo ogłoszenia zakończenia akcji strajkowej, jeszcze 7 i 8 listopada miały miejsce zaburzenia w Borysławiu i Tarnowie z użyciem broni przez wojsko i policję, które zakończyły wydarzenia krakowskie.

Bazlur, G., *Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmlana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.*

Podzwonnym wydarzeń krakowskich był upadek w połowie grudnia 1923 r. rządu Witosy, a kolejnym premierem został Władysław Grabski. Nowy rząd przygotowywał się do wprowadzenia nowej waluty – złotego polskiego, który był oparty o parytet złota i innych kruszców szlachetnych. Taka operacja finansowa miała na długi czas umocnić złotego, aby stał się konkurencyjną walutą na rynku finansowym, a umocnienia państwa i gospodarki działacze KPRP nie chcieli. W sierpniu 1924 r. podczas policyjnej kontroli dokumentów działaczy ZMK: Władysława Hibnera, Władysława Kniewskiego i Henryka Rutkowskiego, zaczęli oni strzelać, zabijając i raniąc funkcjonariuszy oraz przypadkowych przechodniów. Poddali się po wyczerpaniu amunicji i zostali aresztowani. Po procesie sądowym w 1925 r. bojówkarze zostali skazani na karę śmierci i straceni za działalność terrorystyczną (Szeremietiew 1985, s. 10; Gontarczyk 2006, s. 36). Akcje policji przeciw terrorystom z KPP określano w partii jako „biały terror”, choć nie przeszkadzało to w stosowaniu terroru czerwonego wobec tzw. „wrogów klasowych”.

Kierownictwo Komunistycznej Partii Polski uznawało zasadę internacjonalistycznej walki rewolucyjnej, dlatego też udzielała poparcia mniejszościom narodowym w ich walce przeciwko władzom polskim o przyłączenie do Związku sowieckiego i Niemiec. Komuniści uważali administrację polską, policję, wojsko i inne władze polskie za „okupantów” ziem wschodnich i zachodnich II Rzeczypospolitej. W latach 1923-1925 miały tam miejsce liczne akcje dywersyjno-sabotażowe ze strony organizacji komunistycznych. Do najbardziej znanych akcji należały: atak i zbrojne zajęcie miejscowości Stołpce dokonany w nocy z 3 na 4 sierpnia 1924 r. przez sowiecką grupę dywersyjną uzbrojoną w broń maszynową, wspartą przez bojówki KPZB, napad dokonany 24 września 1924 r. na pociąg pod Łunińcem którym podróżował wojewoda poleski, Stanisław Downarowicz i wymierzenie mu chłosty, atak zbrojny na strażnicę nr 127 Korpusu Ochrony Pogranicza dokonany 14 kwietnia 1925 r. w woj. poleskim, oraz napad na wieś Michalin w powiecie kossowskim z 24 września 1925 r.

W latach 1923-1925 „czerwoni partyzanci” atakowali polskich żołnierzy, policjantów, urzędników, ziemian, osadników wojskowych i księży, często przy okazji demolując i niszcząc polskie szkoły, dwory, obiekty sakralne i inne budynki. Inną formą dywersji były pożary, np. w 1925 r. tylko w północnej części Kresów spłonęło ponad 526 domów, 550 zabudowań gospodarczych, 125 stodół ze zbiorami, 350 stogów siana i zboża, wiele stajni z żywym inwentarzem i ponad 2500 ha lasów. Komuniści byli też często organizatorami strajków: tylko w 1924 r. w województwach północno-wschodnich wybuchło 388 strajków, w których wzięło udział 79 tys. pracowników. Ponieważ wschodnia granica Polski była praktycznie otwarta (brak skutecznej ochrony), terroryści komunistyczni przekraczali ją bez trudu i destabilizowali sytuację po polskiej stronie. W marcu 1924 r. rząd Władysława Grabskiego podjął decyzję o

Bazlur, G., Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmlana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.

utworzeniu formacji wojskowej przeznaczonej do jej ochrony - Korpusu Ochrony Pogranicza, który w lipcu przejął obowiązki ochrony granicy od Policji Granicznej. W związku z napiętą sytuacją na Kresach Wschodnich 29 grudnia 1924 r. rząd wydał specjalne uprawnienia tamtejszym wojewodom, co w praktyce oznaczało stan wyjątkowy na ziemiach wschodnich; władze przedłużyły go do 6 lipca 1925 r. (Ignatienko, Micko 1979, s. 28; Gomółka 1992, s. 47, 70-71; KPP..., op.cit. s. 175-176, 228).

Podobny stosunek KPRP i KPP miała do sprawy narodowej na Górnym Śląsku. Warto wspomnieć, że podczas wojny polsko-bolszewickiej, 13 sierpnia 1920 r. Sowietci przekazali Niemcom Działdowo (Soldau), które do 1914 r. leżało w granicach Rzeszy Niemieckiej. W latach 1921-1922 na Górnym Śląsku działała Komunistyczna Partia Górnego Śląska, która po jego włączeniu do Polski w 1922 r. została rozwiązana, a jej działacze przeszli do KPRP i Komunistycznej Partii Niemiec (KPD).

Kierownictwo KPP nie zmieniło zdania nawet po objęciu władzy w Niemczech przez nazistów w 1933 r. Dopiero w 1934 r. zauważono groźbę ze strony Niemiec, które chciały włączyć je w swoje granice, zaś rok później, po VII Kongresie Kominternu, zaczęto mówić o antyfaszystowskiej działalności “jednolitifrontowej” komunistów, socjalistów i ludowców. W ramach podjętej działalności na rzecz “jednego frontu”

Od 1924 r., podobnie jak w całym, międzynarodowym ruchu komunistycznym, ujawniły się tendencje do ultrarewolucyjności. Po udzieleniu poparcia przez KPP w maju 1926 r. J. Piłsudskiemu podczas zbrojnego powrotu do polityki, rozpoczęła się walka o władzę i wpływy między dwoma frakcjami i trwała do 1929 r. Walka toczyła się między frakcją *mniejszości*, którą reprezentowali m.in.: Julian Leszczyński-Leński, Jan Heryng i Stanisław Amsterdamski, a *większości*, do której należeli m.in.: Maria Koszutska i Adolf Warski. Od 1929 r. w KPP władzę przejęła mniejszość z sekretarzem generalnym KC KPP J. Leszczyńskim, która głosiła poglądy dotyczące istnienia w Polsce warunków do wybuchu rewolucji socjalistycznej i utworzenia Polskiej Republiki Rad z ustrojem opartym na wzorach sowieckich. Za obszar PRR komuniści uznawali terytorium Polski bez Kresów Wschodnich, Pomorza i Wolnego Miasta Gdańska, bez Śląska i Wielkopolski. KPP głosiła tezę o możliwości “rewolucyjnego” wyjścia z kryzysu gospodarczego. Po VII Kongresie Kominternu, w 1935 r., z inicjatywy Stalina nastąpiła zasadnicza zmiana w programie i poparcie koncepcji frontu ludowego. Oznaczało to uznanie istnienia Polski, jej ustroju politycznego i granic zachodnich, konieczności obrony jej niepodległości, możliwości porozumienia z władzami RP oraz z PPS i SL.

Po niepowodzeniu koncepcji jednolitifrontowej, kierownictwo sowieckie zaczęło rozważać wariant powrotu do rozmów z Niemcami. Dla Sowietów była to jedyna możliwość powrotu na obszar b. guberni zachodnich

Bazlur, G., Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmiana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.

Rosji, w tym likwidacji państwa polskiego i ponownego powrotu nad Bałtyk. W związku z rozważaniem opcji powrotu do rozmów z Niemcami, pod koniec 1937 r. Stalin podjął decyzję o likwidacji KPP, którą formalnie zaakceptowały władze Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie. Pretekstem były walki frakcyjne i oskarżenie o *trockiizm* w kierownictwie KPP. Od początku 1938 r. rozpoczęto ograniczanie jej działalności. W sierpniu wezwano do Moskwy z Paryża członków KC KPP z J. Leszczyńskim-Leńskim, którzy zostali aresztowani i po procesie straceni.

Po likwidacji kierownictwa partii, w 1939 r. Komintern skierował do Polski delegację pod przewodnictwem Jakuba Bermana, która w ciągu kilku miesięcy ostatecznie zlikwidowała okręgowe i obwodowe komitety KPP, a na Kresach Wschodnich również KPZB i KPZU wraz z młodzieżowymi organizacjami partii. Jako pretekst Komintern postawił zarzut opanowania KPP i jej organizacji przez agenturę policji i Zarząd II Sztabu Wojska Polskiego, czyli kontrwywiad. Jednak cała sprawa miała „drugie dno”, ponieważ w tym czasie Stalin myślał już o korzyściach z udziału we wspólnej z Niemcami agresji na Polskę i o podziale ziem polskich wraz z III Rzeszą. W tym kontekście komuniści polscy mogli (choć nie musieli) stanąć temu na przeszkodzie lub pomagać walczącym przeciwko Polsce wojskom niemieckim jako sojusznikom Sowietów. Taki rozwój wydarzeń mógłby spowodować wyłom w Kominternie – tym bardziej, że do końca 1938 r. obowiązywała linia jednolitifrontowa, przyjęta podczas obrad VII Kongresu Kominternu w 1935 r. Tego rodzaju sytuacji, zarówno Stalin, jak i kierownictwo Międzynarodówki Komunistycznej chcieli uniknąć. Niezależnie od sytuacji politycznej, w jakiej znaleźli się polscy komuniści, w 1938 r. kończył się dla nich pewien etap służby wrogiemu Polsce i cywilizacji zachodniej państwu sowieckiemu.

Kiedy władze ZSSR i Kominternu przekonały się o braku poparcia dla KPP ze strony społeczeństwa postanowiły zakończyć “współpracę agenturalną” z KPP. Żaloszny koniec KPP trafnie podsumował Romuald Szeremietiew: *„Ofiary z Katynia nie zostaną zapomniane nigdy i o nie Naród Polski będzie się zawsze upominał. O kałepowcach zamordowanych przez sowieckie NKWD Polacy nie pamiętają i nie mają powodów, aby pamiętać. Nie pamiętają też ci, którzy tak dokładnie poszli w ślady KPP. Służba obcym jest zajęciem haniebnym, bez względu na oprawę w jakiej się ona odbywa. Równie haniebnym bywa zwykle koniec ludzi, którzy decydują się na spełnienie takiej służebnej roli”* (Szeremietiew, op.cit. s. 21).

Niestety, po 1938 r. znaleźli się inni polscy komuniści, gotowi do służeniu Sowietom, co skrzętnie wykorzystał Józef Stalin. Na jego rozkaz 5 stycznia 1942 r. w okupowanej Warszawie została utworzona Polska Partia Robotnicza, która 15 grudnia 1948 r. - w przeddzień 30 rocznicy powstania KPRP - wchłonęła resztki politycznie spacyfikowanej Polskiej Partii Socjalistycznej, tworząc wraz z nią Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, wierną kontynuatkę służby w interesie komunistycznej Rosji do 1990 r.

Partia „Zmiana”

Po odzyskaniu w 1989 r. suwerenności przez Polskę i samorozwiązaniu się PZPR na XI Zjeździe w styczniu 1990 r. nie było w kraju politycznego klimatu do geopolitycznego zbliżenia z Federacją Rosyjską, utworzoną po rozpadzie ZSRR w 1991 r. Warunki istotnie zmieniły się po katastrofie smoleńskiej w 2010 r., w której zginął prezydent Lech Kaczyński i inni uczestnicy delegacji, lecącej na uroczystości 70 rocznicy zbrodni katyńskiej. Po tej tragedii, rząd RP pod prezesurą Donalda Tuska oddał rosyjskim organom ścigania śledztwo w sprawie katastrofy, oraz zgodził się na upamiętnienie pod Ossowem żołnierzy bolszewickich, którzy zginęli w sierpniu 1920 r. w walce z oddziałami Wojska Polskiego, wywołując gniew i liczne protesty ze strony patriotycznych środowisk społeczeństwa, w tym organizacji kombatanckich i harcerskich. Sprawa katastrofy smoleńskiej, informacje medialne i polityczne o planowanym w Polsce rosyjsko-niemieckim kondominium, doprowadziły ponownie do dychotomicznego podziału społeczeństwa. Obecna opozycja, składająca się z partii, które przegrały wybory parlamentarne w październiku 2015 r., oskarża rząd PiS o łamanie demokracji, a także o udział w rządzie osób chwiejnych emocjonalnie (Antoni Macierewicz), wrogów UE, religijnych fanatyków, którzy chcą w Polsce budować państwo katolicko-narodowe, fundamentalistów, zwolenników homofobii i ksenofobii, rasizmu i antysemityzmu. Obok dużej części polityków PO, stanowisko to wspierają działacze Komitetu Obrony Demokracji, „Gazety Wyborczej”, dziennikarze TVN, wreszcie politycy Nowoczesnej, partii pretendującej do roli następcy PO.

Ten podział postanowiły wykorzystać władze Federacji Rosyjskiej, aby w sposób legalny i zupełnie oficjalny zainstalować w Polsce swoją agenturę wpływu – zupełnie inną, niż ta, która działała do 1989 r., i była związana z Układem Warszawskim. Jednak tym razem rosyjscy agenci wpływu nie zamierzali nawoływać Polaków do antyunijnej rewolucji, tylko w sposób stopniowy doprowadzić do sytuacji, w której samo społeczeństwo polskie dokona wyboru opcji geopolitycznej na rzecz Rosji. Środkiem do osiągnięcia tego celu jest walka informacyjna, określana mianem infoagresji, natomiast po katastrofie smoleńskiej stworzenie warunków do powstania i działalności prorosyjskiego ugrupowania w Polsce, które będzie lobbować na rzecz zbliżenia polsko-rosyjskiego.

21 lutego 2015 r. została utworzona partia o nazwie „Zmiana”, o prorosyjskiej i antyzachodniej orientacji politycznej. Na jej czele stanął b. działacz i poseł „Samobrony” ze Szczecina, Mateusz Piskorski, a jego rzecznikiem został również kolejny b. jej działacz, Tomasz Jankowski. Piskorski jest także założycielem działającego od 2007 r. prorosyjskiego Europejskiego Centrum Analiz Geopolitycznych. W latach 2015-2016 Piskorski często pojawiał się w rosyjskich mediach, chwalać Putina, znany jest również z roli „europejskiego obserwatora” podczas „referendum” na zaanektowanym przez

Bazlur, G., Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmiana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.

Rosję Krymie, gdzie przebywał w marcu 2014 r. Działacze „Zmiany” postulują też wystąpienie Polski z NATO, które – w ich mniemaniu – „*stało się narzędziem imperialnej polityki USA*”¹. Pojawiło się też hasło: „Praca-Pokój-Patriotyzm”, które jednak bardzo przypomina podobne z okresu PRL-u: „Praca-Pokój-Socjalizm”. Celem politycznym jest „... odbudowanie relacji z Federacją Rosyjską, które były na dobrej drodze do chwili początku kryzysu ukraińskiego” – jak stwierdzono w rządowym rosyjskim serwisie informacyjnym „Sputnik”².

Od początku rozpoczęcia działalności „Zmiana” Piskorski jest też inwigilowany przez funkcjonariuszy ABW, gdyż władze RP oskarżają go o działanie wbrew polskiej racji stanu. Zajmowała się nim już prezydencka Rada Bezpieczeństwa Narodowego i sejmowa Komisja ds. Służb Specjalnych. Kluczową kwestią są pieniądze, a polskie prawo zabrania finansowania partii politycznych ze środków zagranicznych, dlatego ABW czekała na pierwsze przelewy na jej konto z Rosji³. W programie „Zmiana” głosi konieczność ułożenia dobrych relacji z Rosją, ale w tym celu postuluje wystąpienie Polski z NATO i Unii Europejskiej i powrót do silnych związków z Moskwą. Jak twierdzi Piskorski, „Zmiana” jest partią pokoju, „*bo tylko w warunkach współpracy i przyjaźni z sąsiadami oraz wszystkimi narodami Europy od Atlantyku do Władywostoku można budować bezpieczne jutro dla naszego kraju*”⁴. Nie ukrywa też, że popiera politykę Putina w tym względzie. W celu zakamuflowania prokomunistycznych idei odwołuje się do patriotyzmu, tradycji i bohaterów Polskiej Partii Socjalistycznej: Bolesława Limanowskiego, Ignacego Daszyńskiego, Stanisława Okrzei i innych działaczy tej partii. W maju 2016 r. działacze uczcili m.in. partyzantów sowieckich formowanych przez NKWD, oddziałów Armii Ludowej, Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, które razem walczyły z wojskami niemieckimi w bitwie pod Rąblowem, następnie zaś złożyli kwiaty na grobie gen. Mieczysława Moczara, jednego z dowódców AL, a potem szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, który wiernie służył stalinowskiej Rosji i pochodzącym z jej nadania kolejnym ekipom władz Polski Ludowej⁵. Jednak występują oni przeciwko ugrupowaniom prawicowym, organizacjom kombatanckim i patriotycznym, jak np. AK, NSZ, WiN, organizacje harcerskie, lansując jednocześnie idee pionierskie. „Zmiana” zwalcza też prawicowe i niepodległościowe partie i organizacje polityczne, jak: PiS, KPN, „Solidarność”, Kościół katolicki i duchowieństwo, naukę religii w

¹ L. Sigan, *Partia „Zmiana” przeciwko „partiom wojny”*, „Sputnik” Polska, 24 luty 2015 [online] <http://pl.sputniknews.com/polska/20150224/39282.html>, 30.04.2015.

² Ibidem.

³ A. Stankiewicz, *Partia Zmiana lepszą „Samoobroną” za kremlowskie pieniądze?*, „Rzeczpospolita”, 25.03.2015 [online] - <http://fakty.interia.pl/prasa/news-rzeczpospolita-partia-zmiana-lepsza-samoobrona-za-kremlowski.nId,1704502>, 30.05.2016.

⁴ Ibidem.

⁵ ZMIANA – partia polityczna [online] - <https://www.facebook.com/partia.zmiana/>, 18.05.2016.

Bazlur, G., *Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmiana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.*

szkolach, domagając się „świeckości państwa”, zaś elity III RP określają, jako „kompradorskie” i „skorumpowane”⁶.

Działacze partii otwarcie bronią „dobrego imienia” Armii Czerwonej i pozostałych jeszcze w Polsce sowieckich „pomników wdzięczności”. Młodzi członkowie „Zmiany” występują przeciw odsłanianiu kolejnych tablic ku czci Ofiar Katastrofy Smoleńskiej – jak np. Grudziądzu w kwietniu 2015 r. Uznają oni rebelianckie władze tzw. Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej na Ukrainie i witają na granicy polsko-białoruskiej „Nocne Wilki”. Czy nie widać, że pełnią oni rolę „pożytecznych idiotów” Putina? W wypadku ewentualnego konfliktu rosyjsko-polskiego lub jego groźby powinni oni zostać internowani, tak, jak wielu działaczy KPRP w latach 1919-1920, którzy domagali się zmiany ustroju politycznego w II Rzeczypospolitej i włączenia jej jako Polskiej Republiki Rad do Rosji Sowieckiej (Szeremietiew 1985).

Mateusz Piskorski występował w rosyjskich mediach państwowych, wypowiadając się w kwestiach konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Tam też Piskorski wielokrotnie krytykował politykę Polski i Zachodu wobec Rosji. W listopadzie 2015 r. pojechał do Doniecka, gdzie samozwańcze władze separatystów zorganizowały wybory nieuznawane przez społeczność międzynarodową, spotkał się z jednym z liderów rebeliantów, Aleksandrem Zacharczenką, a podczas rozmów określał Ukrainę mianem „bänderowskiego ideologicznie mutanta”. Podczas referendum na Krymie występował jako ekspert i obserwator, który dla rosyjskiej rządowej agencji ITAR-TASS relacjonował, że głosowanie przebiega „spokojnie i bez problemów”⁷. W celu pozyskania sojuszników, 18 kwietnia 2015 r. „Zmiana” zawarła porozumienie z dwoma małymi partiami lewicowymi – Partią Regionów, na czele której stoi Bolesław Borysiuk i Polską Lewicą Jacka Zdrojewskiego. Strony uzgodniły opracowanie programu wyborczego przed wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi pt. „*Alternatywa dla Polski*”, w którym zanegowały zabetonowaną przez PO/PiS polską scenę polityczną, ale jednocześnie zapowiadały budowę państwa „sprawiedliwości społecznej” – w rozumieniu populistycznym. Ostatecznie jednak partie te nie wystartowały w wyborach do Sejmu i Senatu⁸.

„Zmiana” cieszy się również poparciem ze strony części działaczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Po zwycięstwie w wyborach prezydenckich

⁶ *Kim jesteśmy?* [online] <http://partia-zmiana.pl/biography/>, 30.04.2015.

⁷ *Mateusz Piskorski dla "Financial Times": Rosja jest ostatnim krajem, który mógłby zaatakować Polskę* [online] - <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/mateusz-piskorski-dla-financial-times-rosja-jest-ostatnim-krajem-ktory-moglby/8hv74q>, 26.05.2016.

⁸ *Porozumienie o współdziałaniu pomiędzy Partią Regionów, Polską Lewicą i Zmianą z 18 IV 2015* [online] - http://polskalewica.pl/images/warszawa/20150418_Porozumienie.pdf, 28.05.2016.

Bazlur, G., Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmiana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.

kandydata PiS, Andrzeja Dudy w maju 2015 r., Mateusz Piskorski wystosował „List do przyjaciół z SLD”, w którym, po analizie klęski wyborczej kandydatki Sojuszu na prezydenta RP, „Zmiana” złożyła postkomunistom propozycję politycznej współpracy przeciwko „*politycznej poprawności czy to w wydaniu pisowsko-IPN-owskim, czy neoliberalno-blcerowiczowsko-platformerskim*”. „Zmiana” zapowiadała: „*Nie będziemy wykluczać z życia politycznego tych, którzy pracowali i bronili Polski Ludowej, nawet w Służbie Bezpieczeństwa czy Ludowym Wojsku Polskim*”⁹. „Zmiana” ma też silne związki z ugrupowaniami uważanymi za prawicowe. Z nimi łączy ją niechęć do USA i NATO, stosunek do globalizacji i polityki Kremla na Ukrainie. Partia „Zmiana” oficjalnie starała się nie łamać prawa, a jej działacze prowadzili swoją działalność legalnie. Miejsce na mapie politycznej Polski torowały im inne środowiska o podobnych poglądach, a najbardziej zawiniła jednak bierność ze strony opiniotwórczych dziennikarzy i wybiórczość w przedstawianiu faktów w zakresie działań „Zmiany”.

Działalność Piskorskiego i „Zmiany” od dłuższego czasu budziła obawy społeczne w Polsce. W dniu 18 maja 2016 r. do mieszkań działaczy i lokali „Zmiany” weszli funkcjonariusze ABW żądając wydania im dokumentów partii. Agenci próbowali też dostać się do biura Powiernictwa Kresowego w Warszawie, żądając wydania dokumentów i nośników informacji. Przedstawiciele „Zmiany” uznali to za formę „*represji politycznej i próbę zastraszenia środowisk mających odmienną od lansowanej przez władzę RP wizję polskiej polityki zagranicznej, wewnętrznej i społeczno-gospodarczej*”, która stanowi „*rażące naruszenie zasad praworządności, niedopuszczalną w kraju demokratycznym, deklarującym poszanowanie wolności słowa*”¹⁰. Działania operacyjne, podjęte przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego mogą oznaczać, że skończył się czas tolerancji ze strony władz RP wobec partii, stronnictw czy też organizacji społeczno-politycznych, które w swoich programach politycznych dążą do powrotu sytuacji geopolitycznej *status quo ante* sprzed 1989 r. – nie ma również na to zgody ze strony zdecydowanej większości społeczeństwa polskiego, które mimo licznych utyskiwań, często słusznych, ceni sobie odzyskaną w 1989 r. niepodległość i międzynarodową podmiotowość Polski. Tymczasem aresztowanie przywódcy „Zmiany” przez działaczy tej partii jest opisywane jako uprowadzenie przez zamaskowanych ludzi, podających się za funkcjonariuszy ABW wprost z ulicy. Piskorski jest według nich „pierwszym polskim więźniem politycznym reżimu PiS”¹¹.

⁹ M. Piskorski, *List do przyjaciół z SLD* [online] - <http://partia-zmiana.pl/2015/05/14/list-do-przyjaciol-z-sojuszu-lewicy-demokratycznej/>, 28.05.2016.

¹⁰ Oświadczenie wiceprzewodniczącego Partii „Zmiana”, K. Rękasa, 18.05.2016 [online] - <https://www.facebook.com/partia.zmiana/>, 18.05.2016.

¹¹ A. Stankiewicz, *Pierwszy więzień PiS*, „Rzeczpospolita”, 24.05.2016 [online] - <http://www.rp.pl/Rzecz-o-polityce/305249887-Piskorski-Pierwszy-wiezien-PiS.html>, 30.05.2016.

Baziur, G., *Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmiana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.*

Rzeczywiście, nieskrywane przez niego sympatie do autorytarnych rządów Władimira Putina oraz ostra krytyka polskiego ustroju sprawiały, że był on od dłuższego czasu w zainteresowaniu polskich służb specjalnych. W okresie rządów koalicji PO-PSL był pod obserwacją ABW, jednak wtedy nie było przesłanek do jego zatrzymania. Wedle informacji „Rzeczypospolitej”, śledczy wpadli na ślad pieniędzy, przesyłanych do partii „Zmiana” z Kremla¹².

Konkluzje

Jakie działania powinna podjąć Polska wobec działań strony rosyjskiej w postaci wojny informacyjnej i ewidentnej budowy swojej agentury wpływu w Polsce? Czy, jako kraj powinniśmy podjąć akcję przeciwdziałania wobec propagandy rosyjskiej? Polacy bezwzględnie powinni podjąć kontrakcję w stosunku do działań Federacji Rosyjskiej na tym polu. Ma temu służyć poznawanie historii stosunków polsko-rosyjskich/sowieckich i polska interpretacja ich historii. Należy odważnie głosić prawdę na temat polityki rosyjskiej wobec Polski w okresie zaborów, rewolucyjnych wojen Rosji Sowieckiej lat 1918-1920, agenturalnej działalności KPRP/KPP w Polsce w latach 1918-1938, wreszcie o geopolitycznej sytuacji Polski i jej przedmiotowym traktowaniu przez ZSRR w latach 1939-1989. Po odzyskaniu przez Polskę suwerenności wobec wschodniego hegemonu mówi się dziś otwarcie o zbrodni katyńskiej, deportacjach obywateli polskich w głąb ZSRR, postawie Stalina w podczas Powstania Warszawskiego, oraz „sojuszniczej okupacji” Polski przez stacjonujące w kraju oddziały Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Spośród wydarzeń po 1989 r. Polska oczekuje też rzetelnego wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 r. ponieważ prawda niesie wyzwolenie, dlatego też dzięki jej poznaniu – również o stosunkach z Rosją – we wszystkich jej odmianach ustrojowych – Polska będzie mogła realnie obronić się przed groźnymi skutkami współczesnej rosyjskiej wojny informacyjnej. Tym samym naród polski nie odda na łaskę i niełaskę putinowskiej Rosji niepodległości odzyskanej w 1989 r., nie będzie z Moskwą w aliansach i ognie szyi, podkładając ją ponownie pod moskiewskie jarzmo.

Literatura

- Albert A., [W. Roszkowski], 1991, *Najnowsza historia Polski 1918-1980*, Londyn.
- Baziur G., 2016, *Antypaństwowa działalność komunistyczna na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej jako forma geopolitycznej destabilizacji*, *Przegląd Geopolityczny*, 16, s. 138-155.
- Cimek H., 1988a, *KPP wobec Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Warszawa.

¹² Zob. M. Piskorski, *Czy NATO będzie pacyfikować w Polsce protesty?* [online] - <http://mateuszpiskorski.blog.onet.pl/2016/05/16/czy-nato-bedzie-pacyfikowac-w-polsce-protesty/>, 18.05.2016.

Bazlur, G., Komunistyczna Partia Polski i Partia „Zmiana” jako ośrodki sowieckiej i rosyjskiej dywersji i agentury wpływu w II i III Rzeczypospolitej, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 149-161.

- Cimek H., 1988, *Stosunek komunistów do odrodzonego Państwa Polskiego (1918-1923)*, „Z pola walki”, nr 3.
- Gomółka K., 1992, *Białorusini w II Rzeczypospolitej*, Gdańsk.
- Gontarczyk P., 2006, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941-1944)*, Warszawa.
- Ignatienko I.M., Micko A.H., 1979, *Dorogoj borby i samoutvorenija*, Mińsk.
- KPP. *Uchwały i rezolucje*, 1955, T. II (1924 - 1930), Warszawa.
- Platforma polityczna KPRP*, w: *Wybór źródeł do dziejów polskiego ruchu robotniczego 1918-1939*, 1976, cz. I, Warszawa.
- Szermietiew R., 1985, *W obcym interesie. Zarys historii KPP*, Oficyna Wydawnicza „Pokolenie”.
- Tomaszewski J., 1985, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa.
- Tomaszewski P., 1996, *Polskie formacje wojskowe wobec Żydów 1918-1920*, w: *Żydzi w obronie Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji w Warszawie 17-18 października 1993 r.*, Warszawa, s. 98-111.
- Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918-1939*, 2001, W. Paruch, J. Jachymek (red.), Lublin.

Polish Communist Party and the Party of "Change" as the centers of Soviet and Russian sabotage and agency of influence in Poland

The history of pro-Russian political orientation in Poland dates back to the seventeenth and eighteenth centuries, however, the Polish supporters of Russia were particularly active during the partition period and during the Second World War, which in 1944-1945 helped the Soviet Union to take control over the Poland. The aim of this article is an attempt to compare the two centers of the pro-Russian / pro-Soviet orientation: Polish Communist Workers Party, which since 1925 was named the Polish Communist Party and the Party of "Change", which in its political program calls for the backtracking of Poland from NATO and from the European Union and to strengthen the geopolitical and economic relations with the Russian Federation. The author describes the political goals of both parties, forms and methods of actions carried out by the Polish Communist Party / CPP and the Party "Change" and their consequences. Both in the Second Commonwealth and currently work for the benefit of Soviet Russia / USSR / Russian Federation has been treated by the political elite, special forces and the majority of the population, as anti-national activity.

Key words: Poland, Russia, Communism, secret agency, sabotage, intelligence service